

Sygn. akt I ACa 963/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Tomasz Ślęzak (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 12 lutego 2016 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. K.

przeciwko Z. P.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 2 czerwca 2015 r., sygn. akt I C 590/14

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Tomasz Ślęzak	SSA Lucyna Świdorska-Pilis
---------------------------	-------------------	----------------------------

I ACa 963/15

## UZASADNIENIE

Powód A. K. wniósł o nakazanie pozwanemu Z. P. usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez złożenie oświadczenia pisemnego podpisanego własnoręcznie przez pozwanego o następującej treści: „Ja, Z. P.,

przepraszam Pana A. K. za naruszenie jego dóbr osobistych takich jak godność, dobre imię, cześć poprzez nazywanie go przestępcą, osoba pazerną na pieniądze i złośliwą, osobą pochodzenia bandyckiego. Przepraszam też A. K. za oskarżania go o kradzież humusu i kostki brukowej. Ponad powyższe, przepraszam A. K. za naruszenie jego nietykalności cielesnej przez plucie na niego i rzucanie w niego kamieniami w dniu 11.11.2013 roku” nadanego listem poleconym na adres powoda w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku. Ponadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 5.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu powód wskazał, że z inicjatywy pozwanego toczą się między stronami liczne sprawy sądowe, a w pismach kierowanych do sądów i Policji pozwany narusza dobra osobiste powoda, przypisując mu szereg niewłaściwych zachowań. W dniu 11 listopada 2013 roku pozwany naruszył dobra osobiste powoda w postaci nietykalności cielesnej, godności i czci poprzez rzucanie w niego kamieniami i plucie.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania. Pozwany podkreślił, że strony postępowania pozostają w konflikcie, którego przyczyną była decyzja powoda o zorganizowaniu na terenie własnej nieruchomości bazy transportowej dla ciężkiego sprzętu, co miało miejsce w marcu 2009 roku. Pozwany skierował wtedy do Sądu Rejonowego w D. pozew o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i zaniechanie naruszeń. Pozwany podkreślił, że jego niewłaściwe zachowanie wywoływane jest przez prowokacyjne działania powoda. Wskazał, że działania w postaci kierowania pism do sądów i organów administracji nie stanowią naruszenia dobra osobistego, uczestnikom postępowania sądowego czy administracyjnego przysługuje bowiem szerszy zakres wolności słowa. Przytaczane w pismach okoliczności były istotne dla rozstrzygnięcia poszczególnych spraw, stąd nie mogą być oceniane jako działanie bezprawne.

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2015 r. Sąd Okręgowy w Katowicach uwzględnił powództwo w części w jakiej dotyczyło żądania złożenia pisemnego, własnoręcznie podpisanego przez pozwanego oświadczenia w którym przeprasza powoda za naruszenie jego dóbr osobistych, a w pozostałej części powództwo, zmierzające do zasądzenia zadośćuczynienia, oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że A. K. i Z. P. są właścicielami sąsiadujących nieruchomości. Nieruchomość pozwanego pełni funkcję mieszkalną, natomiast powód na swojej nieruchomości prowadzi działalność gospodarczą. Przed 2009 rokiem strony pozostawały w dobrych, koleżeńskich relacjach. Konflikt rozpoczął się w marcu 2009 roku, kiedy powód wydzierżawił własną nieruchomość firmie (...). Na nieruchomość wjeżdżały i parkowały ciężkie pojazdy, czyniąc korzystanie z nieruchomości pozwanego uciążliwym. Pozwany sprzeciwiał się tej formie prowadzenia działalności gospodarczej. W dalszym okresie strony składały liczne zawiadomienia i skargi, oskarżając się wzajemnie o naruszenia przepisów prawa budowlanego czy zakłócanie porządku. Na obu nieruchomościach miały miejsce częste interwencje Policji i Straży Miejskiej. W trakcie jednej ze spraw sądowych powód wykleił szyby znajdującego się na jego nieruchomości kiosku zdjęciami wykonanymi przez pozwanego i złożonymi do akt postępowania sądowego w celu ośmieszenia pozwanego. Powód prowokował pozwanego do agresywnych zachowań, filmował jego nieruchomość, obraził matkę pozwanego słowami wulgarnymi, oceniany jest przez sąsiadów jako osoba konfliktowa. W latach 60-tych konflikt istniał również pomiędzy rodzinami powoda i pozwanego. Matka pozwanego oskarżała rodziców powoda o wybicie szyby w domu oraz zniszczenie drzew owocowych. Doszło do pobicia sąsiadki, I. P. i jej matki, prawdopodobnie przez rodzinę powoda. Powód i pozwany byli stronami szeregu postępowań sądowych. W dniu 26 kwietnia 2010 roku Z. P. wniósł przeciwko A. K. pozew, domagając się zaniechania zakłóceń i przywrócenia stanu poprzedniego na nieruchomości położonej w D. przy ulicy (...). Z. P. powoływał się na to, że prowadzona na nieruchomości A. K. działalność gospodarcza zakłóca korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę. Sprawa rozpoznawana była przez Sąd Rejonowy w D. pod sygnaturą akt I C 203/10. Wyrokiem z dnia 31 maja 2012 roku Sąd Rejonowy nakazał pozwanemu A. K., aby zaprzestał dokonywania działań zakłócających ponad przeciętną miarę korzystanie z nieruchomości sąsiedniej, należącej do powoda Z. P., położonej w D. przy ulicy (...), polegających na udostępnianiu będącej własnością pozwanego nieruchomości, położonej w D. przy ulicy (...), na cele bazy sprzętowo – transportowej i składowiska materiałów elektroinstalacyjnych, wjeżdżaniu i parkowaniu samochodów ciężarowych o masie całkowitej poniżej 3,5 tony, powyżej 3,5 tony i ciężkiego sprzętu budowlanego, używanych w związku z

działalnością gospodarczą, na potrzeby której pozwany udostępnia nieruchomości lub z niej korzysta (punkt 1), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (punkt 2) oraz orzekł o kosztach sądowych (punkt 3 i 4). Na skutek apelacji pozwanego, wyrokiem z dnia 4 grudnia 2012 roku (sygnatura akt III Ca 674/12) uchylono zaskarżony wyrok w punktach 1, 3 i 4 i sprawę w tym zakresie przekazano Sądowi Rejonowemu w D. do ponownego rozpoznania. Sprawa toczyła się ponownie przed Sądem Rejonowym w D. pod sygnaturą I C 213/13, a postanowieniem z dnia 10 grudnia 2013 roku umorzono postępowanie i zniesiono wzajemnie koszty procesu między stronami. W toku postępowania, w piśmie z dnia 16 czerwca 2009 roku Z. P. zawarł stwierdzenia, jakoby powód pobił kobietę o nazwisku P., w wyniku czego porusza się ona za pomocą wózka inwalidzkiego, wybił pozwanemu szyby oraz podpalił stodołę w celu uzyskania odszkodowania. W pozwie skierowanym do Sądu w powyższej sprawie pozwany stwierdził, że na wezwanie Sądu może przedstawić zdjęcia uwidaczniające, jak powód „pastwi się i znęca nad ludźmi niepełnosprawnymi, niszcząc brutalnie ich drzewostan”. W dalszych pismach procesowych w sprawie pozwany wysunął wobec A. K. oskarżenia o kradzież paliwa, sugerując jednocześnie, że zięć powoda jako funkcjonariusz Policji miał wpływ na sposób, w jaki potraktowano złożono przez pozwanego zawiadomienie, a poprzez znajomość ze Z. W., pracownikiem Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w D., powód wpływał na przebieg postępowania w przedmiocie skargi pozwanego. Pozwany stwierdził, że powód jest osobą mściwą i agresywną, „jest pochodzenia bandyckiego, gdzie bicie drugiego człowieka łaską, podkrową i wybijanie szyb, podpalenia nie jest mu obce”. Pozwany stwierdził, że powód potrafi jedynie spekulować, jak zdobywać pieniądze, a ponadto podnosi teren własnej nieruchomości skradzionym humusem, stanowiącym własność Miasta. Zarzut kradzieży humusu i kostki brukowej został przez pozwanego powtórzony w piśmie z dnia 13 września 2013 roku.

Z. P. wytoczył przeciwko A. K. i R. G. powództwo, domagając się przywrócenia stanu poprzedniego posiadania nieruchomości poprzez zasadzenie zniszczonych sadzonek oraz wyrównanie terenu, ewentualnie zasądzenia od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 2.000 złotych tytułem odszkodowania. W treści pozwu datowanego na dzień 15 października 2012 roku Z. P. stwierdził, że A. K. jest „nadczołowiekiem, któremu wszystko wolno i wszystko uchodzi na sucho”, osobą złośliwą i pazerną na pieniądze. W kolejnym piśmie procesowym pozwany określił A. K. jako człowieka, który gardzi pozostałymi ludźmi, sąsiadami i otoczeniem. Pozwany wniósł apelację od wyroku Sądu Rejonowego w D. z dnia 30 kwietnia 2013 roku oddalającego powództwo, w której nazwał A. K. przestępcą. Formułowane w treści pism procesowych zarzuty wobec powoda nie zostały potwierdzone.

W dniu 11 listopada 2013 roku A. K. i K. M. przebywali na nieruchomości powoda. Z. P., zajmujący nieruchomość sąsiednią zauważył ich i podejrzewał, że mężczyźni spożywają alkohol, dlatego zabrał z domu aparat fotograficzny i zaczął fotografować powoda. Jego celem było przedstawienie zdjęć Policji w przypadku, gdyby powód faktycznie pił alkohol i następnie prowadził samochód. Kiedy A. K. i K. M. zauważyli pozwanego, podeszli do ogrodzenia i nagrywali telefonem komórkowym film z jego udziałem. Pozwany wyzywał A. K. i K. M., opluł powoda i rzucał w jego kierunku przedmiotem podniesionym z ziemi. Powód prowokował pozwanego idąc za nim wzdłuż ogrodzenia, ustnie zachęcając do zachowań agresywnych, które będzie mógł wykorzystać w toku postępowania sądowego.

W oparciu o te ustalenia Sąd pierwszej instancji, powołując art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 448 k.c. oraz poglądy judykatury uznał, że ustalone działania i zachowania pozwanego spowodowały naruszenie dóbr osobistych powoda takich jak godność, dobre imię i cześć co uzasadnia nakazanie pozwanemu pisemne przeproszenie powoda. Nie znalazł natomiast Sąd Okręgowy podstaw do uwzględnienia powództwa w zakresie żądania zadośćuczynienia wskazując na niewłaściwe zachowanie poszkodowanego wynikające z wzajemnego konfliktu sąsiedzkiego stron.

W apelacji od tego wyroku pozwany zaskarżając go w części oddalającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu zarzucił naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. polegającym na błędnym ustaleniu stanu faktycznego sprawy, braku wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i jego dowolnej, a nie swobodnej ocenie oraz naruszenie art. 448 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i oddalenie powództwa w zaskarżonej części. W oparciu o te zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany zaskarżył nią wyrok w części oddalającej żądanie zasądzenia na jego rzecz zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych kwestionując argumentację Sądu Okręgowego wynikającą z poczynionych ustaleń faktycznych w sprawie.

W pierwszej kolejności należy zatem odnieść się do tych ustaleń i stwierdzić że są one prawidłowe oparte o poprawne zastosowanie art. 233 § 1 k.p.c. Przepis ten przewiduje, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyraża zasadę swobodnej oceny dowodów, rami której są wyznaczone przez przepisy procedury cywilnej, doświadczenie życiowe, zasady logicznego rozumowania, co razem wzięwszy, pozwala sądowi na wszechstronne, a przy tym racjonalne i bezstronne ocenienie przeprowadzonych dowodów i w oparciu o te kryteria, z jednej strony spojrzenie na zgromadzony materiał dowodowy jako całość, z akcentem na dostrzeżenie ewentualnych niespójności, z drugiej, dokonanie wyboru tych dowodów, które w sposób przekonujący pozwalają na ustalenie stanu faktycznego, będącego podstawą subsumcji. W ramach takiej oceny, włączone do niej być mogą, a nawet powinny, takie elementy jak zachowanie się strony, jej reakcja na dowody, pobudki osobiste, czy w przypadku dowodów rzeczowych ich kompletność. Sąd pierwszej instancji te reguły oceny dowodów w sprawie niniejszej zastosował i w oparciu o nie ustalił prawidłowo stan faktyczny sprawy, a w jego ramach również okoliczności związane z zachowaniem pozwanego w ramach niewątpliwie istniejącego między stronami konfliktu sąsiedzkiego. Zgodzić się należy z Sądem Okręgowym, że konflikt między powodem a pozwanym ma charakter wzajemny, a żadna ze stron nie pozostaje bierna. Znamiennym jest, że źródłem konfliktów była prowadzona na nieruchomości pozwanego działalność gospodarcza, w znacznej mierze utrudniająca korzystanie z nieruchomości sąsiednich. W późniejszym okresie obie strony sporu zachowywały się w sposób prowokacyjny, fotografując się wzajemnie, zawiadamiając organy ścigania lub organy administracyjne o niewłaściwym postępowaniu drugiej osoby. O ile takie zachowanie powoda nie uprawniało pozwanego do naruszenia dóbr osobistych, to czyni ono niezasadnym żądanie zadośćuczynienia.

Żądanie zadośćuczynienia w razie naruszenia dóbr osobistych ma swoje źródło w art. 448 k.c. który stanowi, że w takim przypadku sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Trafnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Dlatego sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych i powinien wziąć pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jej stopień oraz rodzaj naruszonego dobra. Celem przyznania zadośćuczynienia jest zrekompensowanie i złagodzenie doznanej krzywdy moralnej, dlatego przyjmuje się że znikomość ujemnych następstw może być podstawą oddalenia powództwa, a podstawą do tego może być, poza nieznacznym rozmiarem krzywdy, także niewłaściwe zachowanie poszkodowanego. Takie właśnie okoliczności Sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę oddalając powództwo w części dotyczącej zadośćuczynienia i rozstrzygnięcie to należy zaaprobować. Konsekwencją częściowego tylko uwzględnienia powództwa było zniesienie wzajemne kosztów procesu, co znajduje podstawę w art. 100 k.p.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając, przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności za wynik procesu, w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. i § 6 pkt 3 w związku z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

SSO (del.) Tomasz Tatarczyk SSA Tomasz Ślęzak SSA Lucyna Świdorska-Pilis